№ 468. Kraków, Piątek 13 Października 1911. Rok XXX.

„Nowa Reforma" wychodzi dwa razy dziennie.
Numer poranny wychodzi codziennie prócz poniedziałków i dni poświątecznych. — Numer popołudniowy codziennie oprócz niedziel i świąt.

PRENUMERATA WYNOSI:

	rocznie	półrocznie	kwartalnie	miesięcznie
w Krakowie	24 koron	12 koron	6 kor.	2 kor.
w Austro-Węgrzech:				
z jednorazową przesyłką poczt.	32	16	8	2 „ 70 h.
z dwurazową	38	19	9 „ 50 h.	3 „ 20.
w Państwie Niemieckiem	36	18	9	3
w innych państwach	48	24	12	4

Prenumeratę i ogłoszenia (inseraty) uprasza się nadsyłać wprost do Administracyi „Nowej Reformy" w Krakowie. Nr. rach. poczt. Kasy Oszczęd. 857.484.
Redakcya: ul. Jagiellońska 10. Administracya: ul. św. Anny 3. — Telefon Redakcyi i Administracyi Nr 41, dla rozmów zamiejscowych 1572.—Rękopisów nadsyłanych Redakcya nie zwraca.
We Lwowie sprzedaż numerów po 6 halerzy: w Biurze dzienników A. Olszewskiego ulica Kilińskiego 2 i w Biurze Plebna, ulica Karola Ludwika 9.
Cena numeru 4 hal., z przesyłką pocztową 6 hal.

NOWA REFORMA
NUMER PORANNY

Prenumeratę przyjmują:
zamiejscową: Administracya „Nowej Reformy" i wszystkie urzędy pocztowe; miejscową: Administracya „Nowej Reformy". — Główna trafika w Rynku. — Agencya J. Hopensa i A. Salomonowej, ul. Sławkowska 2. — Handel St. Karlińskiego, Sukiennice, Handel Fiałka i Turka, ul. Szewska, Biuro dzienników M. Hupczyca, ul. Wiślna.
Zamiejscową prenumeratę i ogłoszenia (inseraty) przyjmują: we Lwowie Biura dzienników: A. Buchstab, ul. Karola Ludwika L. 21. — S. Sokołowski, Pasaż Hausmana 9. — W Przemyślu Krug. — W Jarosławiu A. Amster. — W Tarnowie M. Reckach. — W Wiedniu: Hermann Goldschmied (sprzedaż pojedynczych numerów), I Wollzeile 6. — M. Dukes Nachf. Haasenstein & Vogler (także w Hamburgu, Frankfurcie n. M., Berlinie, Lipsku, Bazylei i Wrocławiu). — R. Mosse (także w Berlinie, Hamburgu, Monachium i Norymberdze). — H. Schalek (Wollzeile). — W Paryżu Société Mutuelle de Publicité A. Lorette, directeur, Rue Rougemont 14.
Ogłoszenia (inseraty) przyjmuje Administracya „Nowej Reformy" za opłatą od miejsca wiersza drobnem pismem (petit) za pierwszy raz 20 h. za każdy następny raz po 15 h. - Nadesłane po 60 h. od wiersza za każdy raz.
Głosy publiczne po 2 kor. od wiersza. Układ tabelaryczny, cyfrowy, skomplikowany, pierwszy raz 40 hal.
Załączniki do „Nowej Reformy" (prospekty, cyrkularze, ogłoszenia itp.) przyjmuje się za cenę 2 kor. od 100 egz. dla zamiejscowych, a 1 kor. od 100 egz. dla miejscowych prenumeratorów.

Naprężona sytuacya.

(Telefonem.)

Dr Biliński u cesarza. — Przesilenie gabinetowe? — Kwestya urzędnicza niebezpieczna dla rządu. — Ultimatum kolejarzy. — Agraryusze przeciw urzędnikom.

Wiedeń, 13 października.

W związku z ogólną sytuacyą parlamentarną i polityczną pozostaje wczorajsza audyencya prezesa Koła polskiego dra Bilińskiego u cesarza. Audyencya ta wywołała tem większe wrażenie w Izbie, iż trwała przeszło trzy kwadranse. Wprawdzie prezes Biliński oświadczył po powrocie z Burgu, że audyencya nie ma znaczenia politycznego i że udał się do cesarza na audyencyę jako tajny radca, co zresztą jest w zwyczaju, mimo to powszechnie przypisują tej audyencyi znaczenie polityczne. Nie ulega wątpliwości, że cesarz informował się u dra Bilińskiego o sytuacyi politycznej i parlamentarnej. Niewątpliwą również jest rzeczą, iż podczas audyencyi była poruszona sprawa stanowiska Koła polskiego w obecnej sytuacyi.

Audyencyi tej poświęcają sfery poselskie tem więcej uwagi, że tuż po drze Bilińskim udał się na audyencyę namiestnik Bobrzyński, który później pojawił się w kuloarach parlamentu i zabawił tam dłuższy czas.

Z powodu niewyjaśnionej sytuacyi, tudzież z powodu posłuchań dra Bilińskiego i Bobrzyńskiego w Burgu, obiegały pogłoski o bliskiem przesileniu gabinetowem. — „Neue Freie Presse" zaprzecza tym pogłoskom i oświadcza, że o przesileniu gabinetowem nie ma nawet mowy, gdyż sytuacya polityczna i parlamentarna nie doszła jeszcze do tego krytycznego położenia.

Jak słychać, na audyencye do Burgu będą powołani i inni parlamentarzyści, którzy są radcami tajnymi.

Cesarz wyjedzie niezadługo na dłuższy pobyt do Budapesztu, wobec czego sytuacya polityczna i stanowisko rządu musi być wyjaśnione jeszcze przed jego wyjazdem. Również w kołach poselskich objawia się życzenie, jaknajrychlejszego wyjaśnienia sytuacyi.

Komisya parlamentarna Koła polskiego obradowała wczoraj nad sytuacyą. Podnoszono, że w sprawie drożyzny wniesiono dotąd w parlamencie 28 wniosków, z których kilka jest bardzo radykalnych. Trudno dziś przewidzieć, jak wypadnie głosowanie. Podniesiono też, że rząd może się znaleść w bardzo przykrej sytuacyi z powodu wyniku głosowania nad którymkolwiek z tych wniosków.

Najbardziej jednak aktualną, a dla rządu niebezpieczną, była wczoraj kwestya urzędnicza. Przez wczoraj odbywały się w tej sprawie narady klubów i grup parlamentarnych. Deputacya Związku czeskiego była w tej sprawie u bar. Gautscha i przedstawiła mu postulaty urzędników i kolejarzy. Związek narodowo-niemiecki objął kierownictwo akcyi urzędniczej i w tej sprawie zwołał wczoraj posiedzenie, na którem uchwalono, że gdyby rząd nie przedłożył projektu o pragmatyce służbowej do dnia 1 listopada b. r., to Związek przedstawi projekt od siebie.

Po południu był członek Związku narodowo-niemieckiego dr Gustaw Gross u bar. Gautscha i informował się o stanowisku rządu wobec pragmatyki służbowej. Bar. Gautsch oświadczył, że przed załatwieniem obecnie wniesionej ustawy urzędniczej przedłożenia o pragmatyce służbowej nie wniesie. Następnie dr Gross zawiadomił prezydenta ministrów o groźbie urzędników i kolejarzy, że w razie niespełnienia przez rząd ich postulatów, chwycą się biernego oporu. Bar. Gautsch oświadczył, iż zapowiedź ta nie poprze akcyi rządu w kierunku polepszenia bytu urzędnikom i kolejarzom, ale ją tylko utrudni.

Wieczorem odbyła się w Związku narodowo-niemieckim konferencya posłów wraz z delegatami urzędników i kolejarzy. W konferencyi brali także udział posłowie z innych politycznych grup i narodowości, między nimi delegaci Koła polskiego. Dyskusya była bardzo ożywiona. Wielu obecnych na konferencyi agraryuszów występowało ostro przeciw postulatom urzędników i kolejarzy. Delegaci kolejarzy oświadczyli, iż od terminu 15 b. m., po upływie którego mają rozpocząć bierny opór, nie odstąpią. Mimo przedstawienia ze strony kilku posłów, że przeprowadzenie biernego oporu będzie miało przykre następstwa dla ogółu — i że ogół straci sympatye dla urzędników, przedstawiciele kolejarzy pozostali przy wyznaczonym terminie.

Zadecydowano, iż związek narodowo-niemiecki wspólnie z innemi stronnictwami zastanowi się nad tem i dzisiaj zawiadomi delegatów, czy mogą liczyć na poparcie swych żądań ze strony większych grup parlamentarnych.

Wobec tego, iż kolejarze nie cofnęli terminu 15 b. m. zebrało się na narady również Koło polskie, które wzięło pod obrady sprawę drożyzny i żądania urzędników i kolejarzy.

W kołach agrarnych występuje silna agitacya przeciw żądaniom urzędników i kolejarzy. Grupa agraryuszy niemieckich postanowiła wystąpić przeciw żądaniom. Do niej przyłączą się agraryusze czescy. Również w polskich kołach konserwatynych i u ludowców usposobienie jest nieprzychylne dla urzędników.

Ogólnie podnoszą ze zdziwieniem, że postulaty urzędników i kolejarzy wziął na swe barki Związek narodowo-niemiecki, który jest przecież partyą rządową, a który obecnie solidaryzuje się z ultimatum kolejarzy i z radykalnemi żądaniami urzędników, żądaniami przekraczającemi w dwójnasób krydyt, ofiarowany przez rząd na ten cel.

Praga, 13 października.

„Prager Tagblatt" donosi, że bar. Gautsch na wczorajszej konferencyi z posłami czeskimi wyraził swoje niezadowolenie z powodu postępowania urzędników państwowych i kolejowych w sprawie podwyżki płac. Takie postępowanie urzędników — oświadczył br. Gautsch — jest niedopuszczalne. Nie należy rządowi stawiać ultimatum, ani wyznaczać terminu co do spełnienia żądań.

Natomiast bar. Gautsch podniósł z uznaniem, że w przeciwieństwie do urzędników służba państwowa zachowuje się zupełnie poprawnie.

Z Koła polskiego.

(Tel. „N. Reformy").

Wiedeń, 13 października.

Koło polskie odbyło wczoraj posiedzenie. Po zawiadomieniu, że zgodnie z uchwałą Koła z lipca b. r. ministerstwo skarbu zarządziło utworzenie w Galicyi trzech filij Banku austro-węgierskiego, minister Zaleski na zapytanie posła Kozłowskiego z ostatniego posiedzenia w sprawie zapomóg dla okolic dotkniętych pryszczycą, odpowiedział, iż namiestnik przedstawił rządowi stosowne wnioski celem uzyskania dalszych funduszów na zapomogi. Wskutek tego odbyła się wczoraj w obecności namiestnika konferencya u ministra rolnictwa, na której ułożono plan dalszego postępowania. Minister rolnictwa zgodził się już zasadniczo na udzielenie wydatnej pomocy i wraz z ministrem dla Galicyi dołoży starań, aby ministerstwo skarbu udzieliło żądanych funduszów na zakupno treściwej paszy, odpadków, soli itp.

Pp. Starowieyski i Jabłoński zwracają się do prezydyum Koła, tudzież do ministra Zaleskiego z prośbą o wyjednanie u rządu dostaw dla fabryki wagonów i maszyn w Sanoku, gdzie z powodu braku zamówień muszą nastąpić znaczne wydalania robotników, jeżeli ministerstwo kolei nie powiększy kredytów na zamówienie wagonów na r. 1912.

Pos. Rauch omawia sprawę rekursu Adlersberga przeciw orzeczeniu namiestnictwa w sprawie konsensu na budowę rafineryi spirytusowej w Stanisławowie.

Minister Zaleski oznajmia, że rekurs znajduje się obecnie w ministerstwie handlu i zapewnia, że sprawa będzie załatwiona ściśle według ustawy bez względu na ewentualnie wchodzące w grę prywatne interesy.

Prezes Koła podaje do wiadomości, że na posiedzeniu przewodniczących klubów zgodzono się, aby przewodniczącym komisyi budżetowej Izby wybrany został członek Koła polskiego. Na stanowisko to powołany będzie p. Korytowski.

Dalsze uchwały uznano za poufne.

Koło polskie a kwestya urzędnicza.

Po przeprowadzeniu dyskusyi powzięto jednomyślnie następującą uchwałę: Koło polskie będzie, w myśl uchwały swojej z 5 b. m., popierało gorąco sprawę polepszenia bytu wszystkich funkcyonaryuszów państwowych, a więc i kolejowych, nie może jednak z przyczyn zasadniczych, parlamentarnych i konstytucyjnych przyłączyć się do rezolucyi, przedłożonej Kołu przez pos. Stölzla.

Wiedeń, 13 października.

Korespondent nasz telefonuje nam: Koło polskie skończyło wczoraj obrady prędzej, niż się spodziewano. Po przerwie, podczas której odbyły się widocznie ważne konferencye, Koło po krótkiej dyskusyi powzięło uchwałę w sprawie przedłożeń urzędniczych.

Rezolucya Stölzla, o której jest mowa w uchwale Koła, zawiera przyrzeczenie kolejarzy, że odstąpią od biernego oporu, jeżeli stronnictwa się zobowiążą uchwalić ich żądania.

Jak słychać, między Kołem polskiem a Związkiem niemiecko-narodowym doszło do porozumienia w tym kierunku, że oba stronnictwa zgodziły się na podwyższenie sumy, przeznaczonej na polepszenie płac urzędników o 14 milionów koron.

O Trybunał wyborczy.

Wiedeń, 13 października.

Komisya parlamentarna Koła polskiego obradowała wczoraj nad wnioskiem dra Adolfa Grossa, domagającym się zmiany postępowania przy wyborach, tudzież ustanowienia dla spraw wyborczych Trybunału wyborczego. Uchwalono przedłożyć tę sprawę na plenum Koła polskiego i tam rozstrzygnąć, czy dr Gross wniosek swój ma przedstawić w Izbie jako wniosek Koła polskiego, czy też jako swój własny.

Konferencya przewodniczących klubów.

(Telegr. „N. Reformy").

Wiedeń, 13 października.

Na wczorajszej konferencyi przewodniczących klubów parlamentarnych toczyła się długa dyskusya w sprawie przydzielenia poszczególnych przedłożeń rozmaitym komisyom. Prezydent gabinetu bar. Gautsch — jak słychać — zapowiedział wniesienie przedłożenia o pragmatyce służbowej, które znajduje się jeszcze w stadyum przygotowawczem, zaraz po załatwieniu przedłożeń urzędniczych, które już się w Izbie znajdują.

Pos. Lewicki oświadczył imieniem Rusinów, że jest przeciwnikiem przydzieleniu przedłożeń urzędniczych bez pierwszego czytania komisyi. Oświadczył się nadto przeciw przydzieleniu komisyi przedłożenia o ubezpieczeniu socyalnem.

P. Fiedler oświadczył, że stronnictwo jego obecnie nie może jeszcze dać żadnych konkretnych oświadczeń w tej sprawie.

Prezydent Sylvester zaproponował jako porządek dzienny po ukończeniu dyskusyi drożyźnianej dyskusyę nad reformą regulaminu i budżet.

P. Conci domagał się postawienie jako następnego po wspomnianych wyżej punktu obrad nad przedłożeniem o włoskim wydziale prawniczym.

Kilku mowców zastrzegło sobie, że po załatwieniu dyskusyi drożyźnianej postawią wnioski w sprawie porządku dziennego obrad Izby.

Przedłożenie urzędnicze.

Wiedeń, 13 października.

Na wczorajszej konferencyi przewodniczących klubów, prezydent ministrów oświadczył w ciągu dyskusyi, iż jest życzeniem rządu, aby ustawę urzędniczą jak najszybciej załatwiono tak, iżby 1 stycznia 1912 weszła w życie. — Co do pragmatyki służbowej, to w każdym razie rząd nie przedłoży jej przed załatwieniem obecnego przedłożenia urzędniczego i przed uchwaleniem pokrycia. Mowca sądzi, że dzisiejsza chwila wzburzonej agitacyi nie jest stosowna do spokojnej pracy dla załatwienia sprawy tak ważnej nietylko dla funkcyonaryuszów państwowych, ale także i dla państwa.

Ponieważ Czesi i Słoweńcy nie zgodzili się na odesłanie przedłożenia urzędniczego bez pierwszego czytania do komisyi, prezydent oświadczył, że rokowania będą dalej prowadzone i że na drugim punkcie posiedzenia piątkowego, po załatwieniu wniosków drożyźnianych, postawi przedłożenie urzędnicze i inne pokrewne wnioski.

Parlament a drożyzna.

(Telegr. „Nowej Reformy").

Wiedeń, 13 października.

Poseł Udrzal w swych wywodach oświadczył, że jest przeciwny importowi bydła i mięsa z krajów bałkańskich, specyalnie ze Serbii, wobec niebezpieczeństwa zawleczenia zarazy i stronnictwo jego będzie też głosowało przeciw importowi mięsa argentyńskiego, ponieważ tem niczego się nie osiągnie. Wkońcu oświadczył, że rolnicy będą z całą stanowczością temu przeciwdziałali, co prezydent ministrów zapowiedział w sprawie polityki ceł ochronnych.

Poseł Neunteufel oświadczył, że drożyzna w znacznej części musi być odniesiona do wykupywania gruntów włościańskich przez wielką własność i uzasadniał wniosek co do opodatkowania gruntów, odjętych właściwemu przeznaczeniu.

Poseł Rybarz, Słrwieniec, omawiał nędzę mieszkaniową, żądał reformy praw czynszowników i ochrony ich przed właścicielami domów, oraz karania lichwy mieszkaniowej. Krytykował błędną politykę Austryi na półwyspie bałkańskim, gdzie Austrya traci sympatye.

Poseł Kadlczak oświadczył, że nie tylko w miastach, ale i na wsi panuje głód.

Na tem obrady przerwano.

Austrya a Włochy.

Poseł Heilinger w zapytaniu do prezydenta zwrócił się przeciw artykułowi jednego pisma wiedeńskiego, występującemu przeciw Włochom. Jestto — zdaniem mowcy — dalszy ciąg podburzania, wszczętego przez strony nieodpowiedzialne, a stojące w sprzeczności z zamiarami cesarza, który jest szanowanym jako książę pokoju w całej Europie. Ani naród włoski, ani narody austryackie nie życzą sobie wojny włosko-austryackiej. Mowca żądał, by prezydent gabinetu w parlamencie dał wyjaśnienia o celach polityki zagranicznej.

Na tem posiedzenie zamknięto; następne dziś o godz. 1. Na porządku dziennym wybory do komisyj, między innemi do komisyi dla funkcyonaryuszy państwowych i do komisyi dla obrad nad sprawami narodowościowemi.

Wnioski interpelacye.

Wnioski zgłosili między innymi: Londzin w sprawie pozostawienia drugiej klasy dodatków aktywalnych dla ciał nauczycielskich zakładu nauczycielskiego w Bobrku koło Cieszyna; Śliwiński w sprawie położenia urzędników i sług państwowych w Galicyi; interpelacye: Dniestrzański w sprawie uwzględnienia języka ruskiego w wydawnictwach centralnej komisyi statystycznej na podstawie spisu ludności z r. 1910.

W ciągu posiedzenia p. Kost Lewicki zjawił się u prezydenta i oświadczył mu, że jego stronnictwo, które z przyczyn merytorycznych chciało przedłożenia o ubezpieczeniu społecznem i polepszeniu płac urzędników w pierwszem czytaniu poddać krytyce, na życzenie większości stronnictw odstępuje od protestu przeciw odesłaniu tych przedłożeń bez pierwszego czytania do komisyi.

Wiedeń. Korespondencya „Deutsche Nachrichten" ogłasza następujący komunikat: Pod przew. bar. Hormuzakiego odbyła się przed południem konferencya posłów z Bukowiny. Powzięto uchwałę, aby z okazyi poruszenia sprawy dróg wodnych postępować wspólnie celem przestrzegania interesów gospodarczych Bukowiny. Sprawa regulacyi rzek na Bukowinie będzie w swoim czasie wniesioną w Izbie w drodze wniosku nagłego, w drodze zaś memoryału zwróconą ma być uwaga rządu na tę potrzebę kraju.

Budżet węgierski.

(Telegr. „N. Reformy").

Budapeszt. Na wczorajszem posiedzeniu Sejmu minister skarbu Lukacs przedłożył budżet na rok 1912, który w dochodach wynosi 1,852,694.998, w wydatkach 1,852,747.661 K, zatem wykazuje zwyżkę 52.663 K. Następnie minister wygłosił exposé budżetowe, w którem zapowiedział rewizyę taryf kolejowych osobowych i towarowych.

Pos. Kossuth oświadczył, że jego stronnictwo życzy sobie uniknięcia stanu „ex lex" i dlatego w załatwieniu budżetu nie będzie robiło trudności. Takie samo oświadczenie złożył p. Hollo imieniem partyi Justha.

Wojna włosko-turecka.

(Telegr. „N. Reformy").

Bombardowanie Derny.

Berlin. „Voss. Ztg" donosi z Malty, że Derna została zbombardowaną. Wskutek bombardowania zginęło mnóstwo ludzi, a mnóstwo odniosło ciężkie rany.

Klęska Turków na morzu.

Berlin. „Voss. Ztg" donosi z Konstantynopola: Pogłoski o klęsce eskadry tureckiej na wybrzeżach Tripolisu zostały dziś po części potwierdzone.

Wrzenie w Turcyi.

Konstantynopol. Wielki wezyr otrzymuje ustawicznie listy z pogróżkami, gdyby rząd turecki oddał Włochom Tripolis i gdyby nie przeprowadził wydalań Włochów z granic państwa otomańskiego. Obawiają się wybuchu rozruchów i zamachu stanu z okazyi otwarcia parlamentu.

Wielu Włochów otrzymuje przesyłki dynamitowe.

Dyrektor filii „Banca di Roma" dostał zawiadomienie, że bank wyleci w powietrze, jeżeli biura jego nie zostaną zamknięte.

Otwarcia parlamentu ma dokonać sułtan. — Mowa tronowa zawiera podobno ustęp o chęci zawarcia przez Turcyę pokoju.

Bojkot Włochów.

Rzym. Ag. Stefaniego donosi: W Smyrnie bojkot antiwłoski należy uważać za zorganizowany. Rozpoczął się on już wczoraj. W Salonice bojkot rozpoczął się również. Włoskim dziennikom odebrano debit pocztowy.

Rzeź robotników włoskich.

Rzym. Ag. Stefaniego donosi z Aleksandryi z wczoraj: B. konsul włoski z Hodeida Sola, który znajduje się tu w przejeździe, donosi, że dowiedział się o zmasakrowaniu z początkiem października przez Turków 20 robotników włoskich, zajętych przy budowie kolei w Hedżas. Rzeź ta miała miejsce w Karek; wiadomość o niej potwierdzono także z innej strony.

Ucieczka agenta konsularnego.

Rzym. Ag. Stefaniego donosi z Alessandrette z wczoraj: Ajent konsularny włoski w Alessandrette z powodu nieprzyjaznych demonstracyj, w ciągu których kilkakrotnie w nocy obrzucono kamieniami budynek konsularny, był zmuszony opuścić miasto i uciekł do Larnaka. Tamtejszy przedstawiciel Niemiec nie mógł mu dać ochrony, ponieważ władze tureckie nie chciały uznać tej opieki.

Rozruchy w Kanei.

Konstantynopol. Według doniesień z Kanei, na Krecie wybuchły po zgromadzeniu ludowem wielkie rozruchy i demonstracye przeciw Turkom.

Konstantynopol. Porta zaprotestowała u mocarstw przeciw otwarciu Izby kreteńskiej w imię króla greckiego.

Podwodne miny w Dardanellach.

Londyn. „Temps" donosi, że Turcy pozakładali koło Dardanellów podwodne miny i uniemożliwili przez to żeglugę okrętom handlowym. Z tego powodu powstało w Anglii zaniepokojenie.

Przybycie ekspedycyi włoskiej.

Rzym. — Ag. Stefaniego donosi z Tripolis: wczoraj przybył drugi oddział ekspedycyi włoskiej na 19 okrętach transportowych. Wylądowanie odbywa się bez przeszkód.

Konstantynopol. Według doniesień, w Tripolisie znajduje się dotąd 10.000 włoskich żołnierzy.

Rzym. Agencya Stefaniego donosi z Tobong: Jeden z szefów arabskich przybył na okręt wojenny „Piza", aby zawiadomić o poddaniu się, i przyrzekł starać się, by i inni Arabowie uznali zwierzchnictwo włoskie.

I Rosya się miesza.

Petersburg. Z powodu wzmocnienia wojsk w wilajecie adryanopolskim, Rosya poczyniła odpowiednie przedstawienia w Konstantynopolu.

Duchowieństwo wobec wojny.

Medyolan. W przeciwieństwie do innych biskupów i kardynałów tutejszy kardynał Ferrari wystosował do swoich dyecezyan list pasterski, w którym podnosi, że każda wojna, nawet sprawiedliwa, jest nieszczęściem i wzywa do modłów o pokój.

Z prowincyi natomiast donoszą, ze duchowieństwo urządza modły i procesye na intencyę zwycięstwa Włochów.

Przedwczesna wiadomość.

Paryż. Ministerstwo spraw zagranicznych nie otrzymało potwierdzenia pogłoski, jakoby Włochy i Turcya miały zamiar zawrzeć zawieszenie broni. Wiadomość ta zdaje się być przedwczesną, tem bardziej, że Turcya nie zawiadomiła mocarstw o warunkach, pod jakimi mogłoby przyjąć pośrednictwo.

Mocarstwa radzą ustąpić.

Konstantynopol. - Niektóre mocarstwa radzą Turcyi zgodzić się na okupacyę Tripolisu i zawrzeć pokój na tej podstawie, iż władza zwierzchnicza pozostanie przy sułtanie, administracya zaś przy Włochach.

Fiasko monarchicznej rewolucyi.

(Telegr. „N. Reformy").

Oporto. Agencya Havasa donosi: W urzędowej depeszy z Braganzy, ogłoszonej o 10 rano, zawiera się wiadomość, że powstańcy opuszczają Portugalię, jednak koło Chaves znowu weszli na terytoryum portugalskie. Depesza z Chaves donosi, że spiskowcy są na granicy i starają się zapewnić sobie odwrót do Hiszpanii. Republikanie spodziewają się, że zmuszą ich do ucieczki.

Madryt, 13 października.

Donoszą z Lizbony: Oddziały monarchistów wtargnęły znów do Portugalii koło miejscowości Duro. Ulewny deszcz przeszkodził wojennym ich operacyom. Rząd portugalski aresztował przeszło 200 księży za agitacyę.

Rząd hiszpański wydalił wszystkich spiskowców z prowincyi Orenze.

Bruksela, 13 października.

Jak z Lizbony donoszą, aresztowano wielką ilość księży i oficerów. Liczba aresztowanych dochodzi do 7000. Zamianowano z tego powodu bardzo wielu podoficerów oficerami to wywołało w wojsku rozgoryczenie.

Minister spraw wewnętrznych wydał polecenie, aby rozstrzelano każdego oficera, któryby sympatyzował z monarchistami.

Szef policyi lizbońskiej Silvera został mianowany ministrem wojny, ponieważ nikt z wyższych osobistości nie chciał przyjąć tego stanowiska.

Do Oporto odeszły silne oddziały wojska.

Powstanie w Chinach.

(Telegr. „N. Reformy").

Hankou. Miasta Waczung i Haujang znajdują się w rękach powstańców. Ruch się rozszerza. Także inne państwa z sąsiedztwa wpadły w ręce powstańców. Podpalania rozszerzają się.

Pekin. (Pet. ag. telegr.). Powstańcy zajęli Hia-diuk-fu i wzięli do niewoli przedstawicieli władzy.

Hankou. Ukazał się rozkaz generała i policyi hubejskiej, że Chińczycy mają na celu wypędzenie dynastyi mandżurskiej. Ogłoszono stan wojenny i karę śmierci za dopomaganie Mandżurom, sprawianie szkód cudzoziemcom, zaburzenia i naruszenia porządku.

Pekin. Z powodu aresztowania i ukarania w Uczanie rewolucyonistów, ukazem wyrażono wicekrólowi zadowolenie z jego gorliwości i energii. Otrzymano wiadomości urzędowe, że d. 10 b. m. w nocy rewolucyoniści i wojska zbuntowane zajęły Uczan. Wicekról zbiegł i ukrył się na kanonierce chińskiej. Według ostatnich wiadomości powstańcy zawładnęli miastem Dziadinfu. Władze aresztowane. Cudzoziemcom okazywane są: troskliwość i opieka.

Po zamachu w Stanisławowie.

(Telefonem)

Lwów, 13 października.

„Rusłan" podaje ciekawe szczegóły o ks. Kamińskim. Ojciec ks. Kamińskiego umarł jako obłąkany, brat jego powiesił się na Wysokim Zamku we Lwowie. Ks. Kamiński, będąc jeszcze uczniem niemieckiego gimnazyum we Lwowie przy egzaminie dojrzałości w r. 1891 zagroził zastępcy dyrektora, prof. Lewickiemu, że go zastrzeli, jeśli nie zda matury. Przy tem wyjął rewolwer i porządnie profesora nastraszył.

Jako kleryk i ksiądz przyniósł sukni duchownej straszny wstyd. Żona jego umarła ze zmartwienia, bo mąż przepijał i przegrywał wszystko w karty. Jako wikaryusz w Bohorodczanach był pośmiewiskiem całego miasta. Pił przez całe noce w jednym handlu śniadankowym, do cerkwi przychodził pijany, tak, że raz nawet, w 1898, zasnął podczas kazania.

Po zamachu przyjechał ks. Kamiński do Lwowa i zgłosił się do szpitala powszechnego, gdzie go jednak lekarz nie przyjął, stwierdziwszy, że rana jego nie jest ciężka. Wobec tego ks. K. udał się do krewnych, gdzie się dotąd znajduje w leczeniu prywatnem.

Lekarzowi swemu opowiedział, że pogłoski o je

go zamachu na biskupa są nieprawdziwe, bo on nie miał nawet tego zamiaru. Miał tylko żal do biskupa za przeniesienie go na marną posadę, dającą 50 koron dochodu, podczas gdy utrzymanie jego dwojga dzieci — jedno jest w Bohorodczanach, drugie w Kołomyi — kosztowało go 88 kor. miesięcznie. Zrozpaczony postanowił się zabić, a chcąc się biskupowi za swoją krzywdę odwdzięczyć, chciał się zabić w jego pałacu i przed jego oczyma.

Obecnie jest ks. K. obłożnie chory; cierpi na zapalenie opłucnej. Stan jego jest tak ciężki, że nie można go nawet odstawić do więzienia.

Tow. Przyjaciół sztuk pięknych w Krakowie w r. 1910.

Zwolna ale stale pomimo trudnych warunków i obudzonego współzawodnictwa pokrewnych instytucyj artystycznych, rozwija się krakowskie Tow. sztuk pięknych. Pięćdziesiąt sześć lat istnienia Towarzystwa, to okres, który mógł utorować instytucyi tej drogę do zyskania poparcia w społeczeństwie i poważnego prawa obywatelstwa w licznym poczcie naszych kulturalnych instytucyj. Może też i z dumą Towarzystwo krakowskie spoglądać na przebieżoną drogę rozwoju i z ufnością spoglądać w przyszłość, bo choć linia rozwoju regulowana przez ilość członków, wykazuje liczne fluktuacye i częste spadki i wzniesienia się zwłaszcza w ostatnich latach, to jednak na zasadzie osiągniętych już wyników, śmiało twierdzić może, że podstawy tego rozwoju są ugruntowane coraz silniej i pozostają w ścisłym związku w zmagającem się u nas stale zainteresowaniem sprawami sztuki.

Ogłoszone świeżo sprawozdanie dyrekcyi Towarzystwa za rok 1910 przynosi we wszystkich szczegółach i pozycyach cyfry i dane, potwierdzające to optymistyczne przypuszczenie.

W porównaniu z poprzednim rokiem sprawozdawczym liczba członków rocznych zmalała wprawdzie o 195, a to wskutek niezależnego od Towarzystwa tworzenia się nowych Towarzystw o pokrewnych celach w innych miastach polskich, natomiast podniosła się frekwencya wystaw, urządzanych w pałacu sztuk pięknych, a mianowicie dochód ze wstępów na wystawę, pomimo że dyrekcya nie naznaczyła osobnych dopłat wstępu na wystawy dla swoich członków. Ubytek więc w dochodach z biletów rocznych wynagrodziła nadwyżka w dochodzie ze wstępu.

Dodatni rezultat finansowy pozwolił nie tylko na obfitszy zakup dzieł do rozlosowania, ale zarazem wpłynął na to, że Towarzystwo było w możności zakupywania cenniejszych dzieł sztuki. Podczas gdy w r. 1909 zakup wynosił 9305 K, w roku 1910 podniósł się do kwoty 11.302 K na korzyść członków i artystów. — Nadto dzięki subwencyi ministerstwa wyznań i oświaty w kwocie 5000 K na zakupno z funduszów państwowych dzieł na rzecz Muzeum narodowego, było Towarzystwo w możności zakupić dla Muzeum cztery cenne dzieła sztuki, a mianowicie Olgi Boznańskiej portret olejny, Vlastimila Hofmana „Madonna", A. Karpińskiego „Studyum kobiece", Wojciecha Weissa „Przy świetle lampy".

Jednem z najważniejszych zdarzeń w życiu Towarzystwa w roku ubiegłym było postanowienie urządzenia w r. 1911/12 wystawy współczesnej sztuki polskiej kościelnej. Rzecz tę powierzono osobnemu komitetowi pod przewodnictwem prof. F. Kopery. Subwencyi na cele wystawy udzieli gmina m. Krakowa, Sejm i rząd. Sprawozdanie podnosi jednak przy tej sposobności, że ze wszystkich czynników powołanych do niesienia pomocy sprawie tak kulturalnej na gruncie Krakowa, gmina miasta najbardziej po macoszemu i lekceważąco traktuje sprawy Towarzystwa. Przez usta swych przedstawicieli zapewnia o swej życzliwości, lecz ostatecznie pozostawia te nawet sprawy, które bez trudu, a nawet kosztu załatwić by mogła, w zawieszeniu, utrudniając Towarzystwu pracę. Na podanie wniesione przez dyrekcyę w sprawie odstąpienia placu pod prowizoryczny pawilon wystawy kościelnej dotąd, choć rok mija, niema odpowiedzi. „Nie możemy się — czytamy w sprawozdaniu — obronić uczuciu żali i zazdrości, że wszędzie gminy przychodzą w pomoc nowoczesnej sztuce, że własnymi funduszami budują pałace sztuki, a Towarzystwo krakowskie pozostawione własnemu losowi próżno dotąd kołata o plac pod budowę gmachu".

Na premię w roku sprawozdawczym wybrano popiersie króla Zygmunta Starego, według obrazu Matejki „Hołd pruski".

Jednem z ważniejszych przedsięwzięć dyrekcyi było podjęcie wydawnictwa „Krakowskiego Miesięcznika artystycznego" na koszt wspólny z dyrekcyą Muzeum narodowego, tudzież z Towarzystwem ochrony piękności m. Krakowa. — Miesięcznika tego redaktorem jest sekretarz Towarzystwa Leonard Lepszy oraz pp. dr St. Goliński i dr F. Kopera. Dotąd ukazało się 8 zeszytów.

W roku 1910 oprocz wystaw ogólnych, zmieniających się co miesiąc, urządzono wystawy zbiorowe pp. Juliana Fałata, Alfonsa Karpińskiego, Eugeniusza Kazimierowskiego, Franciszka Mączyńskiego, Władysława Majewskiego, Tymona Niesiołowskiego, Stanisława Podgórskiego, Zbigniewa Pronaszki, Włodzimierza Tetmajera i inne drobniejsze kolekcye.

Ze stowarzyszeń artystycznych pierwszą swoją wystawę urządziło stowarzyszenie „Rzeźba". Wystawa stowarzyszenia „Sztuka", jak co roku, szczelnie wypełniła sale i była bardzo licznie zwiedzaną.

Z wystaw, obejmujących dział restrospektywny, wielkie zainteresowanie wywołała „Wystawa portretów kobiecych z XVIII i XIX w.", urządzona przez Polski Związek Niewiast katolickich".

Prof. Jerzego hr. Mycielskiego „Wystawa obrazów starych mistrzów" mieściła 45 obrazów, będących w posiadaniu domów polskich.

Z innych czynności Towarzystwa zanotować należy oddanie przez Towarzystwo gmachu na urządzenie pamiątek grunwaldzkich, zaprowadzenie sprzedaży ratalnej dzieł sztuki.

Do składu dyrekcyi w roku 1910 należeli pp. Edward hr. Raczyński jako prezes, Piotr Stachiewicz jako I wiceprezes, Seweryn Böhm jako II wiceprezes, Leonard Lepszy jako sekretarz oraz pp. dr Cybulski Tadeusz, Filipkiewicz Stefan, Grosse Juliusz, dr Kopera, Kossak Wojciech, dr Muczkowski Józef, Noskowski Witołd, dr Nowak Julian, Prokesch Władysław, dr Rostafiński Józef i Tetmajer Włodzimierz.

Do komisyi tak zw. rozpoznawczej należeli: Kossak Wojciech, dr Kopera, Szczepkowski Jan, Tetmajer Włodzimierz i Uziembło Henryk.

Budżet Towarzystwa w roku 1910 wykazywał w funduszu obrotowym dochód 56 395 K 94 hal. Fundusz żelazny wynosił 4993 K, fundusz pożyczkowy 12 498 K, z tego na pożyczkach u artystów 9668 K 77 hal, — w gotówce 2829 K.

Członków, posiadających akcye Towarzystwa, 2374. Na zakup dzieł do rozlosowania wydano 11.302 K. Pensye i emerytury funkcyonaryuszów Towarzystwa wynosiły 9576 K 30 hal.

Sprawozdanie przynosi po raz pierwszy wykaz dzieł, wystawionych w ubiegłym administracyjnym okresie w krakowskim pałacu sztuki, oraz wykaz dzieł sztuki, zakupionych do rozlosowania.

Kronika.

Kraków, piątek 13 października.

Kalendarzyk kościelny: Edwarda ks.

Kalendarzyk astronomiczny: Wschód słońca o godz. 6 min. 01; zachód o godz. 4 m. 54; długość dnia godzin 10 min. 53.

Prognoza stacyi meteorologicznej w Wiedniu: Zmiennie, pochmurnie, niepewna pogoda, cieplej, południowo-wschodnie mierne wiatry.

Teatr miejski imienia Słowackiego: „Lekarz na rozdrożu".

Wystawa w Tow. sztuk pięknych otwarta od 11 do 4 po południu.

Teatr miejski we Lwowie: „Spazmy modne".

Z Akademii umiejętności w Krakowie. Posiedzenie wydziału historyczno-filozoficznego odbędzie się w poniedziałek d. 16 b. m. o g. 5 wieczorem. Porządek dzienny: 1) St. Szpotański: Sprawozdanie o materyałach historycznych w archiwum rodzinnem Niemojowskich w Marchwaczu. 2) Dr W. J. Grzybowski: Pragmatyzm dzisiejszy. 3) Dr Wł. Semkowicz: Mazowieckie przywileje rodów z XV wieku. Potem odbędzie się posiedzenie administracyjne.

Posiedzenie wydz. filologicznego odbędzie się we wtorek d. 17 b. m. o g. 5 wieczorem. Porządek dzienny: 1) Czł. K Hadaczek: Kultura nad Dniestrem w czasach cesarstwa rzymskiego. 2) Dr J. Reinhold: O franko-włoskim poemacie Bovo d'Antone. 3) Regina Lilientalowa: Święta żydowskie w przeszłości i teraźniejszości. Cz. II. Potem odbędzie się posiedzenie administracyjne.

Klinika położniczo-ginekologiczna zostaje otwartą dla stałych chorych d. 15 b. m. Ambulatoryum dla chorych przychodzących otwarte codziennie od g. 8—2 popoł.

Odczyt o Kalifornii odbył się wczoraj wieczorem w przepełnionej auli I szkoły realnej.

Przed właściwym odczytem p. Mędrkiewicz, sekretarz tutejszego Towarzystwa „Esperanto", które ten odczyt urządzało, wyjaśnił zebranej publiczności przyczyny, dla jakich ten oryginalny odczyt przychodzi do skutku.

P. Parrish, jako oficyalny reprezentant Izby handlowej w Los Angelos w Kalifornii, w kwietniu b. r. przybył do Europy, celem wygłoszenia we wszystkich większych miastach odczytów o Kalifornii i jej naturalnych bogactwach, oraz zainteresowania swą ojczyzną szerokich sfer mieszkańców starego lądu. Prelegent prócz języka ojczystego, którym jest angielski, nie zna żadnego z języków europejskich, włada natomiast międzynarodowym językiem Esperanto.

Dzięki temu przy pomocy organizacyi Wszechświatowego Związku esperanckiego (U. E. A.) zdołał on już objechać Włochy, północną Afrykę, Hiszpanię, Francyę, Belgię, Holandyę, Szwecyę, Norwegię, Danię, Niemcy, wygłaszając odczyty we wszystkich ważniejszych miastach, które na miejscu tłomaczone były na języki krajowe przez miejscowych esperantystów.

Prelegent zaznajomił słuchaczów z geografią i historyą, florą i fauną, ze stosunkami gospodarczemi i społecznemi Kalifornii, ilustrując wszystko wspaniałemi obrazami świetlnemi. Zatrzymał się dłużej nad architekturą swej ojczyzny, która ma dwa style: misyjny pochodzenia hiszpańskiego i „bungaloo", zapożyczony w Indyach przed trzydziestu laty.

Kalifornia liczy około 3 milionów ludności, ale obszar 410 000 kilometrów kwadratowych może śmiało wyżywić 40 milionów ludzi. Ludność wzrasta tam kolosalnie szybko: przed 10 laty miasto Los Angelos liczyło 102 tysiące mieszkańców, dziś liczy przeszło 320 tysięcy na przestrzeni 240 kilometrów kwadratowych.

Ogólnie podobały się wspaniałe obrazy z doliny Colorado ze swemi geologicznemi pokładami o kolorach tęczy, lasy skamieniałe, kolosalnych wymiarów drzewa, przemysł owocowy, zasilający wszystkie rynki europejskie, system użyźniania pustyń siecią kanałów i inne urządzenia, jak np. maszyna, używana przez kalifornijskich rolników, która jednocześnie zboże kosi, młóci, czyści ziarno i wsypuje do worków, gotowych do sprzedaży.

Prelegenta i tłomacza nagrodzono hucznemi oklaskami za interesujący odczyt i domagano się powtórzenia. Niestety, ponieważ p. Parrish ma już wyznaczony termin odczytu we Lwowie, obecnie nie może dłużej pozostać, przyrzekł jednak z okazyi pobytu w pobliżu Krakowa skorzystać i powtórzyć odczyt.

P. Parrish bardzo zainteresował się naszem miastem i przyrzekł zapomocą otrzymanych od Związku turystycznego przeźroczy z Krakowa reklamować nasze miasto w czasie swojej dalszej podróży.

Bliższych informacyj o przemyśle, handlu, stosunkach gospodarczych Kalifornii udzieli Izba handlowa w Los Angelos, która wysyła bezpłatnie książkę o Kalifornii w języku esperanckim. Adresować: Komerca Cambro, Los Angelos Kalifornia, U. S. A.

Z podgórskiej Rady miejskiej. Pod przewodnictwem burmistrza Maryewskiego odbyło się wczoraj posiedzenie podgórskiej Rady miejskiej. Po odczytaniu protokołu z poprzedniego posiedzenia zdał burmistrz poseł Maryewski sprawę z pobytu deputacyi miast galicyjskich w Wiedniu w sprawie drożyzny, brał w niej bowiem udział jako delegat miasta Podgórza. Następnie zdawał sprawozdanie imieniem komisyi nadzorczej radny Górski, przyczem omówił obszernie działalność instytucyj miejskich, a więc policyi i straży pożarnej. Wreszcie przedstawił agendy wapiennika miejskiego. Po dłuższej dyskusyi przyjęto sprawozdanie do wiadomości i przystąpiono do obrad nad podaniami o koncesye szynkarskie. Uchwalono wniosek radnego Rollego, aby przy załatwianiu tych podań postępować w myśl odnośnej ustawy. Burmistrz zamknął na tem posiedzenie, odkładając definitywne załatwienie tych podań do następnego posiedzenia.

Samobójstwo. Wczoraj wieczór o godzinie 10 wezwano Pogotowie ratunkowe do domu przy ulicy Lubomirskiego l. 37, gdzie strzelił do siebie w zamiarze samobójczym 22-letni słuchacz medycyny F. Sz. Lekarz Pogotowia zastał denata już konającego. Przewieziono go do szpitala św. Łazarza, gdzie w kilka minut zmarł. Powód samobójstwa nieznany.

Z sali sądowej. (Oszustwo i sprzeniewierzenie). Wczoraj stawał przed krakowskim sądem przysięgłych były krakowski kupiec, Stanisław Komperda, oskarżony o lekkomyślną krydę, o fałszywą krydę i wreszcie o sprzeniewierzenie. Na podstawie werdyktu sędziów przysięgłych trybunał uwolnił go od oskarżenia o fałszywą i lekkomyślną krydę, natomiast skazał go za sprzeniewierzenie na trzy miesiące zwykłego więzienia.

Ucieczka umysłowo chorej. Z zakładu Helclów uciekła wczoraj wieczorem umysłowo chora, sześćdziesięcioletnia Marya Kawa.

Miłość ojczyzny przyczyną samobójstwa. — Z Petersburga donoszą: Pewna 18-letnia Turczynka Tatwa Romiko, mieszkająca tu od pewnego czasu, silnie została wzburzoną pierwszemi wiadomościami o wybuchu wojny włosko-tureckiej i żądała koniecznie, by jej pozwolono wrócić do domu. Zanim jednak zdołała zebrać potrzebną do podróży sumę pieniędzy, dowiedziała się o zabraniu Trypolisu przez Włochów. Wiadomość ta poruszyła ją do głębi tak, że w przystępie rozpaczy postanowiła się zabić. Oświadczywszy to znajomym, rzuciła się z okna mieszkania, położonego na piątem piętrze, na bruk ulicy. Znaleziono ją bez życia. Nadmienić należy, że do ostatniej chwili nad nieszczęściem ojczyzny.

Mianowania i przeniesienia. „Gazeta Lwowska" ogłasza: Minister handlu zamianował oficyała pocztowego W. Kańskiego kontrolorem w Tarnopolu.

Prezydent dyrekcyi pocz. przeniósł oficyała pocztowego Maks. Sussołowskiego z Rzeszowa do Lwowa, oraz asystentów pocztowych Fr. Barkę i Olgierda Ściorowskiego z Tarnopola do Lwowa, a Włodzimierza Hryniewieckiego ze Stanisławowa do Lwowa; oficyała pocztowego Mojżesza Feldhorna z Tarnopola do Przemyśla.

Namiestnik z upoważnienia ministra spraw wewnętrznych przeniósł radcę namiestnictwa Antoniego Pogłodowskiego z Sanoka do Wadowic.

Telegramy

z dnia 13 października.

Znowu konferencya...

Wiedeń. Z inicyatywy ministra Zaleskiego odbędzie się 19 b. m. konferencya z przedstawicielami większych miast galicyjskich Towarzystw rolniczych Wydziału krajowego i innych czynników interesowanych w sprawie drożyzny.

Wielki pożar wsi.

Łuck. (Król. Pol.) We wsi Hodomicze, w pow. łuckim, spłonęło 185 domów włościańskich i zabudowań gospodarczych. Straty obliczono na 300.000 rb. Włościanie są w nędzy.

Skazanie hrabiego-oszusta.

Berlin. Hr. Wolff-Metternich, przeciw któremu od tygodnia toczyła się rozprawa o oszustwa, skazany został na 9 miesięcy więzienia z doliczeniem 6 miesięcy, które przesiedział w więzieniu śledczem.

Powołanie rezerwistów w Bułgaryi.

Sofia. Rząd postanowił powołać rezerwistów na 3-tygodniowe ćwiczenia.

Z Holandyi.

Haga. W drugiej Izbie oświadczył imieniem prawicy katolickiej pos. Nolens, że stronnictwo jego nie będzie się sprzeciwiało wnioskowi wysłania adresu do królowej w sprawie powszechnego prawa głosowania. Przywódca socyalistów Troelstra postawił wniosek naglący o rewizyę konstytucyi, coby umożliwiło wprowadzenie powszechnego prawa głosowania. Dalej oświadczył, że socyaliści zakończyliby obstrukcyę, gdyby obrady nad jego wnioskiem odbyły się przed budżetem dla Indyi. Izba warunek ten przyjęła.

Maksymilian Nachtlicht

syn kupca, ukończony gimnazyalista,

przeżywszy 19 lat, zmarł d. 11 października 1911 r. po długiej i ciężkiej chorobie.

W żalu pogrążeni ojciec i siostry zapraszają na pogrzeb, który się odbędzie w piątek dnia 13 października b. r. o godzinie 11 przed południem z domu żałoby przy ulicy Brackiej, 13. 7908 4 4

Odpowiedzialny redaktor i wydawca:
Michał Konopiński.

Zakład artystyczno-kamieniarski i budowlany **Józefa Kuleszy** naprzeciw cmentarza w Krakowie, poleca wielki wybór gotowych pomników, grobowców i w ... 265 22 0

SALON SZTUKI w salach magazynu fortepianów firmy: **B. Gabryelska** Rynek główny 35 (Krzysztofory). Dzieła najwybitniejszych malarzy polskich. Salon otwarty od godziny 9—7 wieczór. W niedziele i święta zamknięty. 6751 **Wstęp bezpłatny.** 61 0 Sprzedaż także na spłaty do 20 miesięcy.

Dyrekcya koncertów krakowskich Sala Starego Teatru. Bogato ilustrowany **PROSPEKT SEZONU** otrzymać można darmo i opłatnie na zgłoszeniem w Dyr. Koncertów w księgarniach S. A. Krzyżanowskiego i Piwarskiego i Ski. Pierwsze koncerty w sezonie: We wtorek 24 i w poniedziałek 30 października **DWA KONCERTY SYMFONICZNE Wiedeńskiej Orkiestry** (Wiener Tonkünstler — Orchester) pod dyr. O. Nedbala. Program I: Weber Uw. „Oberon". — Beethoven Symfonia V. — Noskowski „Step". — Mahler Symfonia I. Program II.: Liszt „Tasso". — Rabaud „La procession nocturne". — Nowak „Słowacka suita". Czajkowski Symfonia Patetyczna. 335 1 0 Bilety w kasie Starego Teatru.

Metoda Berlitza. Języka francuskiego udziela **Roger de Brugière**, były prof. szkół Berlitza, z dyplomem Uniwersytetu paryskiego. **Rynek A-B 43, II p.** 7826 3 6

Nadszedł nowy transport **Fortepianów i pianin** fabryki Stingla 7509 7 0 które sprzedaje i wypożyczam po cenie fabrycznej. Fortepian Schweighofera koncertowy w komis tanio do sprzedania **Zygmunt Raba** Kraków, ul. św. Jana l. 13.

Wyborowy ser ementalski wysyła pocztówkami po 4·50 kg. netto za 10 K. **Serownia Jasionów, koło Zabłocie.** 7601 3 3

Dr Stanisław Dybaś adwokat w Żmigrodzie poszukuje **koncypienta**. Posada do objęcia zaraz. Oferty nieuwzględnione pozostaną bez odpowiedzi. 7614 3 3

Aspirant farmacyi z roczną praktyką, przyjmie posadę zaraz. Ludwik Głodowski, Czarny Dunajec. 7621 5 5

Młodego pomocnika handlowego korzenno-śniadankowego (bufetowca), poszukuje zaraz handel H. Goldberga, Kraków, ul. Wolska 25. 7882 4 4

Poszukiwany do biura wielkiej fabryki **biegły stenograf** dla języka francuskiego, niemieckiego, polskiego, pracujący także na maszynie. Zgłoszenia tylko z podaniem życiorysu i referencyj pod **„Stenograf 7650"**. 7650 3 3

7959 Nr inw. 44

Hala licytacyjna c. k. Sądu powiatowego cywilnego w Krakowie, ul. św. Jana l. 3.

W sobotę dnia 14 października 1911 roku i w dnie następne o godzinie 9 rano będą sprzedane: **Większa ilość obuwia damskiego, męskiego i dziecięcego, karta zastawnicza na los austryackiej z roku 1860 z 2 kuponami oraz urządzenie domowe.** Kraków, dnia 12 października 1911. Bliższe szczegóły na tablicach w hali wmieszczonych.

Kapelusze damskie najświeższe modele paryskie, poleca na obecny sezon **JÓZEFA KARMAŃSKA** KRAKÓW, UL. SZEWSKA 10, II p. W wielkim wyborze kapelusze żałobne. 174 89 0

Zakład pogrzebowy **„Concordia" JANA WOLNEGO** Plac Szczepański l. 2 (dom własny). — Telefon Nr 331. Zakład posiadający się urządzeń pogrzebowych, ... na wzór ... europejskich. W Krakowie jedyny, który posiada własny wyrób trumien. 11 288 0

Wydawnictwa „Nowej Reformy"

Józef Gława. **Oporni**, powieść w 2 tom. na tle przesiadowania antów	Koron 4·—
B. Bolesławita. **Para Czerwona**, powieść z 1831 r.	2·40
— **Przed burzą**, sceny z r. 1830, 1 tom	1·20
— **Emisaryusz**, wspomnienia z r. 1838	1·20
— **Nad Sprewą**, powieść	1·20
— **Nad modrym Dunajem**, powieść	1·20
J. U. Niemcewicz. **Żywoty znacznych w XVIII wieku ludzi**	—40

Do nabycia w Administracyi „N. Reformy", oraz we wszystkich księgarniach. Skład główny w księgarni G. Gebethnera i Ski w Krakowie.

Obiady konkurencyjne z 3 dań po 90 halerzy. Długa 21, II piętro. 7541 10 15

Szkoła muzyczna dla skrzypiec i fortepianu Wilhelma Grossa, prowadzona przez profesorów, ul. Zielona 6 na przeciw. Bliższe szczegóły godz. 11—1 i 2—4 po południu. 7923 2 4

Mieszkanie przy rodzinie, dla panny, z całem utrzymaniem, blisko szkół handlowych do wynajęcia. Wiadomość ulica Grzegórzecka l. 14, I piętro, drzwi Nr 6. 7863 3 3

Pokój umeblowany, z osobnem wejściem, ewentualnie z utrzymaniem i usługą, do wynajęcia od 1 listopada. Wiadomość ul. Zielona 14, II p., drzwi na prawo. 7924 3 3

U akuszerki pokój dla pań Słowiańska 2. 7826 3 6

Inżynier szuka posady na fabrykach lub w przedsiębiorstwach techniczno-przemysłowych. Może się wykazać dobremi świadectwami. Zgłoszenia proszę nadsyłać: Kraków, ul. św. Marka 29, Zygmunt Kowalski. 7687 3 3

Uczeń VIII kl. gimn. udziela lekcyj języka niemieckiego lub wszystkich przedmiotów pod przystępnymi warunkami. Zgłoszenia pod **W. J. K.** przyjmuje Administracya „Nowej Reformy". 328 5 0

ARTYSTYCZNE skromne i wytworne **UMEBLOWANIE Józef Sperling** Kraków, Dunajewskiego 7. 226 75 0

Zał. w r. 1871 **Zakład artystyczno-kamieniarski BRACI TREMBECKICH** Kraków, ul. Rakowicka 7, tel. 462. wykonuje grobowce, pomniki, tak w miejscu jak na prowincyi, oraz poleca wielki wybór pomników gotowych. 277 161 300

Kostiumy i suknie damskie po cenach bardzo przystępnych i punktualnie, wykonuje pracownia przy ul. św. Filipa 22, I piętro. 7872 2 3

Radabym pobierać lekcye astronomii od starszej osoby (ze przystępną cenę. Zgł. list. **A. J.** przyjmuje Adm. „N. Reformy". 323 3 3

Anna Palkajowa wdowa po krawcu, matka dwojga małych dzieci, znajduje się w nędzy, błaga o jakiekolwiek wsparcie, Zwierzyniec 191. 249 14 0

Słuchacz I roku filozofii (filolog) poszukuje lekcyj, najchętniej do łaciny, greki i matematyki za średnie wynagrodzenie. Zgłoszenia przyjmuje p. Ritter (dla F. O.), Plac Zwierz., ul. Lelewela 8, II p. 333 4 0

Szkółka frebłowska Teofili Rydlińskiej przyjmuje dzieci każdego czasu, zapewnia troskliwą opiekę. **Ulica Sławkowska 27, I piętro.**

Prawnik izraelita poszukuje lekcyj (za wikt lub skromne honor.). L. R. poste restante Kraków, główna poczta, za okazaniem karty l. 1029. 329 3 0

Stroiciel fortepianów przyjmuje zlecenia przez A. Blid, ulica Miodowa l. 31. 6854 10 10

Z drukarni Literackiej w Krakowie, ul. Jagiellońska 10. — Rządca drukarni L. K. Górski